

**Sygnatura akt VI Ka 260/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **24 kwietnia 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Małgorzata Peteja-Żak (spr.)

Sędziowie SSO Piotr Mika

SSO Marcin Schoenborn

Protokolant Monika Dąbek

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2018 r.

sprawy **M. K.** ur. (...) w S.

syna A. i A.

oskarżonego z art. 217§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 4 grudnia 2017 r. sygnatura akt III K 1143/16

na mocy art. 437 § 1 kpk, art. 624 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. Ż. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

**Sygn. akt VI Ka 260/18**

## UZASADNIENIE WYROKU

**z dnia 24 kwietnia 2018r.**

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 4 grudnia 2017r., w sprawie o sygn. akt III K 1143/16, uznał oskarżonego **M. K.** za winnego popełnienia czynu polegającego na tym, że w dniu 21 października 2016r. w G. przy ul. (...) znieważył A. B. zwracając się do niej słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, przy czym przyjął, że oskarżony czynu tego dopuścił się mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność do kierowania swoim postępowaniem, czym wypełnił znamiona przestępstwa z art. 216 § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk i za ten czyn na mocy art. 216 § 1 kk skazał go na karę grzywny w wymiarze 20 stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych.

Nadto uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu polegającego na tym, że w dniu 21 października 2016r. w G. przy ul. (...) naruszył nietykalność cielesną A. B. poprzez uderzenie jej pięścią w lewe przedramię, przy czym przyjął, że oskarżony czynu tego dopuścił się mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność do kierowania postępowaniem, czym wypełnił znamiona przestępstwa z art. 217 § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk i za ten czyn na zasadzie art. 217 § 1 kk skazał M. K. na karę grzywny w rozmiarze 20 stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych.

Na mocy art. 85 § 1 i 2 kk i art. 86 § 1 kk połączono wymierzone oskarżonemu M. K. kary grzywny i orzeczono wobec niego karę łączną grzywny w wymiarze 20 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych.

Na mocy art. 63 § 1 kk zaliczono oskarżonemu na poczet orzeczonej wobec niego kary łącznej grzywny okres zatrzymania w dniu 9 sierpnia 2017r. od godz. 12:45 do godz. 13:40, tj. jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności, który jest równoważny dwóm stawkom dziennym grzywny. W związku z tym orzeczoną wobec oskarżonego karę grzywny uznano za wykonaną w wymiarze 2 stawek dziennych.

Nadto na mocy art. 41a § 1 kk orzeczono wobec oskarżonego zakaz zbliżania się do A. B. na odległość mniejszą niż 10 metrów przez okres 3 lat.

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982r. – Prawo o adwokaturze zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. Ż. kwotę 723,24 złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu, w tym VAT oraz na podstawie art. 628 pkt 1 kpk i art. 624 § 1 kpk oraz art. 17 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych zasądzono od oskarżonego na rzecz oskarżycielki prywatnej A. B. wydatki w kwocie 300 złotych, zwalniając oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w pozostałym zakresie.

Od niniejszego wyroku apelację wywiódł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

- naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 kpk poprzez nieprawidłową ocenę dowodów, naruszającą zasady logiki doświadczenia życiowego przejawiającą się w odmowie wiary wyjaśnieniom oskarżonego M. K. pomimo ich spójności i wiarygodności oraz przyznanie w pełni waloru wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonej i przyjęcie, iż znalazły one oparcie w nagraniu z telefonu komórkowego;
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść poprzez:
- przyjęcie, że M. K. zaciśniętą w pięść prawą dłoń uderzył pokrzywdzoną w lewy nadgarstek w sytuacji, gdy materiał dowodowy nie wskazuje na to w sposób niebudzący wątpliwości,
- przyjęcie, że zachowanie M. K. nie było spowodowane wyzywającym zachowaniem się pokrzywdzonej podczas gdy został on sprowokowany przez A. B., co mogło stanowić podstawę do odstąpienia od wymierzenia kary;
- przyjęcie, iż pokrzywdzona miała wcześniej problemy z oskarżonym w sytuacji gdy materiał dowodowy na okoliczność takową nie wskazuje.

Ponadto z ostrożności procesowej, w razie nieuwzględnienia przez Sąd powyższych zarzutów, podniósł również zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary przejawiający się w orzeczeniu grzywny, której uiszczenie przekracza finansowe możliwości oskarżonego i stanowi karę zbyt dolegliwą zwłaszcza w sytuacji, gdy możliwe było odstąpienie od wymierzenia kary.

W oparciu o powyższe obrońca M. K. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Odnośnie zaś zarzutu podniesionego z ostrożności procesowej wniósł o zmianę wyroku i odstąpienie od wymierzenia kary lub względnie o

wymierzenie kary grzywny w mniejszej kwocie. Dodatkowo wniósł o przyznanie kosztów pomocy prawnej świadczonej oskarżonemu z urzędu, gdyż nie zostały one pokryte ani w całości ani w części.

**Sąd Odwoławczy po przeprowadzeniu kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku i rozważeniu zarzutów odwoławczych zważył, co następuje:**

Na wstępie należy stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo, szczegółowo przeprowadził postępowanie dowodowe. Uzyskany w ten sposób - nie wymagający jakiegokolwiek uzupełnienia - materiał dowodowy, a to częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. K. (k.61-61v, 62v), zeznania świadka A. B. (k. 61v-62v), opinia sądowo-psychiatryczna (k. 41-44), dane o karalności oskarżonego (k.47-48), nagrania z kamery telefonu komórkowego (k.8), Sąd rzetelnie, wszechstronnie i obiektywnie rozważył wyciągając trafne, zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, logiczne wnioski. Na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał winę oskarżonego M. K. w zakresie obu przypisanych mu czynów. Swoje stanowisko Sąd Rejonowy wyczerpująco i przekonująco uzasadnił, a prawidłowo ustalony stan faktyczny prawidłowo zinterpretował pod względem prawnym. Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutów i wniosków apelacji. Uznał zaskarżony wyrok za prawidłowy i nie dopatrzył się konieczności jego reformacji w jakimkolwiek zakresie. Analiza akt sprawy, pisemnych motywów zaskarżonego wyroku oraz apelacji obrońcy oskarżonego prowadzić musiała do stwierdzenia, że apelacja ta pozostaje bezzasadna.

Przechodząc do ustosunkowania się do podniesionych przez skarżącego zarzutów, na wstępie należy podkreślić, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania (zob. wyrok SA w Poznaniu z dnia 6 VII 1995r., II AKr 182/95, OSPriP 196/2-3/24). Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość zaś przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych (zob. też wyrok SN z dnia 24 III 1975r., II KR 335/74, OSNPG 1975/9/84).

Apelacja obrońcy oskarżonego stanowi w istocie polemikę z ustaleniami Sądu I instancji, próbę zastąpienia ich własną odmienną oceną materiału dowodowego, dającą wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, nie przyznającego się do zarzucanych mu czynów (uderzenia oraz znieważenia pokrzywdzonej) bez wykazania, jakich to uchybień w świetle wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego. Skarżący zatem w apelacji podejmuje próbę zdeprecjonowania zeznań pokrzywdzonej, sugerując, iż jej działanie było nakierowane li tylko na wytworzenie sytuacji konfliktowej i sprowokowanie oskarżonego celem utrwalenia jego wizerunku w stanie wzburzenia za pomocą telefonu komórkowego.

Przedstawiony przez Sąd Rejonowy w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku tok rozważań ma za swą podstawę całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, sąd ten ocenił bowiem każdy z przeprowadzonych dowodów tłumacząc, dlaczego dał wiarę części z nich i dlaczego pozostałym dowodom wiarygodności odmówił. Nie można zgodzić się z apelującym, iż zasady wiedzy i doświadczenia życiowego sprzeciwiają się akceptacji wniosków wyciągniętych przez Sąd pierwszej instancji z analizy zebranego materiału dowodowego.

Trafnie ustalił Sąd pierwszej instancji za zeznaniami pokrzywdzonej A. B., które są logiczne, spójne i wyczerpujące - odmienny, niż promowany w środku odwoławczym przebieg zdarzenia. Wymaga podkreślenia, że w całym postępowaniu oskarżony negując swoją winę ograniczał się do zaprzeczania, aby uderzył oraz znieważił pokrzywdzoną. Zasadnie Sąd Rejonowy uznał takie wyjaśnienia za niewiarygodny, całkowicie odosobniony w swej wymowie materiał dowodowy. Identyfikacja oskarżonego nastąpiła m. in. na podstawie nagrania zapisanego na płycie CD. Oskarżony został wskazany jako sprawca zarzucanych czynów z całą stanowczością.

Odnosząc się natomiast do twierdzeń apelującego jakoby pokrzywdzona zachowywała się wyzywająco i prowokująco, co pozwałoby na rozważenie możliwości zastosowania art. 216 § 3 kk i art. 217 § 2 kk, a nie jak przyjął Sąd

Rejonowy przepisów art. 216 § 1 kk i art. 217 § 1 kk. Sąd Okręgowy podziela stanowisko tego sądu, że nie może być mowy w okolicznościach niniejszej sprawy o warunkach z art. 216 § 3 kk i art. 217 § 2 kk. Przede wszystkim słusznie Sąd pierwszej instancji uznał, że zachowanie pokrzywdzonej nie nosiło jakichkolwiek znamion prowokacji (w użyciu telefonu komórkowego celem utrwalenia zachowania oskarżonego) w rozumieniu przywołanych wyżej przepisów. Nie sposób przy tym uznać agresywnej reakcji oskarżonego za usprawiedliwioną. W obliczu istniejącego od dłuższego czasu konfliktu sąsiedzkiego, mając na uwadze poradę uzyskaną uprzednio od Policji, pokrzywdzona słusznie słysząc po wejściu do klatki schodowej niepokojące ruchy piętro wyżej, zdecydowała zabezpieczyć się i swoje bezpieczeństwo włączając kamerę w telefonie komórkowym. Odtworzone nagranie niezbicie dowodzi, iż pokrzywdzona wchodząc po schodach bez jakiegokolwiek powodu została zaatakowana słownie, a następnie także fizycznie przez oskarżonego, który najpierw zwrócił się do niej wulgarnie i obraźliwie (grożąc nawet wyrządzeniem jej krzywdy), a następnie uderzył ją pięścią w lewy nadgarstek. Słusznie Sąd Rejonowy to ostatnie zdarzenie wywodzi nie tylko z relacji A. B., ale także i z owego nagrania, które koresponduje w pełni z jej wypowiedzią. Reakcja pokrzywdzonej na gwałtowny i niespodziewany ruch oskarżonego, a także sam ruch kamery świadczą niewątpliwie o tym, że do zdarzenia opisywanego przez ofiarę doszło, wbrew niewiarygodnym twierdzeniom sprawcy. Sama postawa oskarżonego, kierowane do pokrzywdzonej obraźliwe wypowiedzi, a następnie atak siłowy, świadczą o jego dużej demoralizacji, skłonności do łatwego łamania prawa.

W ocenie Sądu odwoławczego wina zatem i sprawstwo oskarżonego nie budziły wątpliwości.

Sąd Odwoławczy zbadał także zaskarżone rozstrzygnięcie w zakresie kary wymierzonej oskarżonemu wobec zarzutu podniesionego przez apelującego z ostrożności procesowej, dotyczącego rażącej niewspółmierności orzeczonych wobec M. K. kar i kary łącznej grzywny oraz środka karnego w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej.

Sąd drugiej instancji nie dopatrył się jednak znamion rażącej niewspółmierności orzeczenia o karze. Rażąca niewspółmierność kary zachodzi bowiem wtedy, gdy suma zastosowanych kar i środków karnych za przypisane oskarżonemu przestępstwo nie uwzględnia należycie stopnia społecznej szkodliwości tego czynu, nie realizuje w wystarczającej mierze celów kary w zakresie jej społecznego oddziaływania i nie uwzględnia w należyтым stopniu celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie ma osiągnąć w stosunku do sprawcy, gdy nie uwzględnia w sposób właściwy wszystkich okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy - innymi słowy, gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą.

Co istotne, Sąd I instancji miał także w polu widzenia przy decydowaniu o wymiarze kary brzmienie art. 31 § 2 kk. Wobec sprawcy, którego poczytalność w czasie czynu była ograniczona w stopniu znacznym, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary. Nie oznacza to jednak, iż w wypadkach ograniczonej poczytalności nadzwyczajne złagodzenie kary stanowi regułę. Rozstrzygnięcie o zastosowaniu lub niezastosowaniu dobrodziejstwa wynikającego z art. 31 § 2 kk jest rozstrzygnięciem w kwestii wymiaru kary i jako takie musi uwzględniać wszystkie ogólne dyrektywy wymiaru kary zawarte w art. 53 kk, czyli również cele kary w zakresie jej społecznego oddziaływania (wyroki SN: z 22.02.1973 r., Rw 136/73, OSNKW 1973/6, poz. 82; z 20.06.1973 r., II KR 63/73, OSNKW 1974/1, poz. 6; por. także wyrok SN z 21.10.1972 r., III KR 175/72, OSNKW 1973/2-3, poz. 30).

Wymierzone oskarżonemu kary jednostkowe grzywny z pewnością nie pozostają dotknięte jakimikolwiek uchybieniami. Kary te nie przekraczają stopnia winy, odpowiadają nadto stopniowi społecznej szkodliwości czynów oskarżonemu przypisanych, jak również spełniają swoje cele zarówno w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, jak i cele zapobiegawcze i wychowawcze, które mają osiągnąć w stosunku do oskarżonego. Orzekając o grzywnach, jako o karach najłagodniejszych w katalogu kar, Sąd Rejonowy zważył na wszystkie okoliczności, które istotne były przy wymiarze oskarżonemu kary, nadając okolicznościom tym należyte znaczenie. Brak jest w szczególności w okolicznościach sprawy tego rodzaju okoliczności nie ujętych przez Sąd Rejonowy pośród posiadających wpływ na wymiar kary, które uzasadniałyby obniżenie wymiaru kary wobec oskarżonego. Oskarżony swoimi działaniami godził w część i nietykalność człowieka, bez żadnego powodu. Liczba stawek dziennych orzeczonych grzywnien odpowiada stopniowi społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonemu czynów, a także stopniowi winy oskarżonego. Określona przez Sąd pierwszej instancji wysokość stawki dziennej w należyty sposób

uwzględnia z kolei sytuację materialną oskarżonego. Zachowując współmierność do stopnia społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonemu czynów i nie przekraczając progu realności egzekucji, grzywna ta stanowi dla oskarżonego istotnie odczuwalną dolegliwość ekonomiczną. Wszak jednak trzeba podkreślić, że oskarżony jest rencistą, posiada zatem stałe źródło utrzymania, nadto – jak wynika z jego oświadczenia złożonego na rozprawie – podjął starania o dodatkowe zarobkowe zajęcie (stróżowanie), stąd będzie w stanie uiścić orzeczoną karę grzywny.

Sąd Rejonowy zasadnie także orzekając o karze łącznej miał na względzie związek przedmiotowy, jak i podmiotowy pomiędzy popełnionymi przez oskarżonego przestępstwami. Czyny przypisane oskarżonemu godziły w te same dobra chronione prawem, popełnione zostały jedno po drugim, na szkodę tej samej osoby pokrzywdzonej, co słusznie uprawniało Sąd Rejonowy do zastosowania zasady pełnej absorpcji.

W ten sam sposób odnieść należy się do rodzaju orzeczonego wobec oskarżonego środka karnego. Sposób oraz okoliczności popełnienia przypisanych oskarżonemu przestępstw, charakter naruszonych dóbr, działanie umyślne (odpowiednio z zamiarem bezpośrednim i co najmniej ewentualnym) uzasadnia twierdzenie, że orzeczony środek karny nie pozostaje nadmiernie surowym. Środek karny z art. 41a kk ma za zadanie wzmocnić ochronę przed zamachami na dobra prawne takie jak życie, zdrowie, wolność i godność pokrzywdzonej A. B.. Sąd Okręgowy nie dopatrywał się w orzeczeniu tego środka braku celowości, zasadności ani też niemożności wykonania.

Wobec zaskarżenia wyroku na korzyść przez obrońcę oskarżonego, Sąd Odwoławczy dokonał wszechstronnej analizy sprawy i także z urzędu na dostrzegł żadnych uchybień w rozpoznaniu sprawy. W tej sytuacji zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

W pkt 2 wyroku zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy oskarżonego koszty nieopłaconej przez oskarżonego pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym, obejmujące także kwotę podatku VAT. Ponadto zwolniono oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa, uznając, iż ich poniesienie stanowiłoby nadmierne obciążenie budżetu domowego oskarżonego.